

## &#34;Zaczarowany świat&#34; na zamku w Mosznej



Moszna

Pierwszego października 2014 uczniowie klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Antoniewie odbyli niezwykłą podróż po "Zaczarowanym świecie". Wyjazd zorganizowano w ramach projektu „Fascynujący Świat Nauki i Technologii”.

Po krótkim powitaniu i podzieleniu nas na grupy udaliśmy się ze swoimi animatorami do pracowni eksperymentalno-doświadczalnych: Architecturium, Energium i Lucemium, które - jak się później okazało - odkryły przed nami świat pełen niezwykłych zjawisk i doświadczeń. Wszystkie pracownie mieściły się w komnatach przekształconych w pracownie dla potrzeb projektu. Dotarcie do poszczególnych pomieszczeń nie było rzeczą prostą, gdyż musieliśmy podążać według wskazówek zawartych w przygotowanej grze przestrzennej.

W pracowniach Architecturium poznaliśmy podstawowe style architektoniczne oraz zasady konstrukcji budynków. Wiadomości te wykorzystaliśmy w praktyce na "placu budowy", gdzie w kaskach i za pomocą sprzętu do pomiarów zaprojektowaliśmy i zbudowaliśmy nasz własny dom z cegieł piankowych. Musieliśmy wykazać się inwencją twórczą, umiejętnością pracy zespołowej i przestrzeganiem zasad panujących na placu budowy.

Architecturium II to pracownia mobilna. Tu dowiedzieliśmy się, dlaczego zamek w Mosznej jest pałacem. Zwiedzając pałacowe pomieszczenia nauczyliśmy się odróżniać style architektoniczne, a następnie odszukiwaliśmy konkretne elementy danego stylu we wnętrzach budynku. Podczas zwiedzania ćwiczyliśmy spostrzegawczość, szukając elementów układanki w ramach prowadzonej Gry przestrzennej. Następnie z odnalezionych puzzli ułożyliśmy jeden z elementów architektury, który zobaczyliśmy podczas zwiedzania.

W pracowni Lucemium zdobyliśmy informacje na temat podstawowych właściwości światła, możliwości zastosowania kamery termowizyjnej, doświadczenia złudzeń optycznych w alkogoglach. Największą atrakcją była możliwość malowania światłem, która okazała się czynnością niełatwą.

Młodych majsterkowiczów zainteresowały zajęcia z zakresu źródeł energii odnawialnej w pracowni Energium. Na koniec wszyscy skorzystaliśmy z możliwości siedzenia na krześle naszpikowanym gwoździem.

Nauka, zabawa... Animatorzy zachwycili nas pomysłowością. Dzięki nim jesteśmy bogatsi nie tylko w ogrom wrażeń, lecz przede wszystkim w zdobyta wiedzę. Jeśli dodać do tego chrupiącą kanapkę na śniadanko, pyszny obiad, podwieczorek i ciekawą książkę, którą każdy dostał na odchodne, można powiedzieć, że była to cudowna wycieczka i super dzień :)

Marzena Pikos